

nie na żadnej z dużych prób, ale zdaje się ona funkcjonować jako niejasna zasada unikania błędów. Drugi z mechanizmów związany jest z przekonaniem niektórych badaczy o niewielkiej wartości danych empirycznych. Twierdzenie to nie dotyczy wszakże pewnych konkretnych badań. One są jakby wyjątkami potwierdzającymi regułę. U podstaw takiego przekonania leżą, niekiedy nie w pełni uświadamiane, założenia o charakterze metodologicznym. Zakłada się więc, że wartość uzyskiwanych danych zależy w głównej mierze od badania, a więc ogólnie biorąc, od przygotowania procedury badawczej. Podejście to można by określić jako zbyt daleko idącą interpretację pewnych zaleceń metodologicznych. Właściwe przygotowanie procedury badawczej niewątpliwie wpływa na możliwość uzyskiwania poszukiwanych informacji, ale twierdzenie to nie stanowi żadnych podstaw do przewidywań związanych z wartością tychże. Wpływ na wartość danych ma każdorazowa, sytuacyjnie ukształtowana, struktura czynników określających warunki i charakter interakcji. Znaczną ich część wymyka się spod kontroli, a i te, które są kontrolowane, nie występują w odosobnieniu, lecz w ściśle określonych i charakterystycznych dla poszczególnych kontaktów (ankieter — respondent w związku z konkretnym pytaniem) powiązaniach. Można zatem powiedzieć, że najistotniejsze czynniki, mające wpływ na wartość uzyskiwanych informacji, są poza faktyczną kontrolą badacza. Procedura badawcza określa więc jedynie model bezpośredniego kontaktu ankietera — respondenta, który z punktu widzenia przewidywanych rezultatów (m.in. wartości uzyskiwanych informacji) wydaje się badaczowi najbardziej pożądany. To, w jakim stopniu realizowane są wstępne założenia, tzn. jak w każdym konkretnym wypadku przebiega interakcja między ankieterem a respondentem, w zasadzie pozostaje poza kontrolą badacza. Co więcej wydaje się, że samym badaczom niespecjalnie zależy na takiej kontroli najprawdopodobniej dlatego, że jej rezultaty mogłyby być kłopotliwe.

Mechanizmy, o których tu wspominaliśmy, nie mają wiele wspólnego z próbą wypracowania sposobów zapobiegania czy unikania wypadków uzyskiwania informacji niewiarygodnych. Są one raczej przykładami unikania racjonalnych wniosków.

PAWEŁ DANIŁOWICZ
PAWEŁ B. SZTABIŃSKI

PYTANIA OGÓLNE A PYTANIA SZCZEGÓŁOWE. PROBLEMY WIARYGODNOŚCI INFORMACJI

1. Uwagi wstępne

Informacje pochodzące z badań socjologicznych tworzą „empiryczną bazę”, na podstawie której sprawdza się wcześniej przyjęte hipotezy lub też z której *ex post* wyprowadza się pierwsze lub ostateczne konstatacje, opisy, tworzy nowe hipotezy i formułuje koncepcje teoretyczne. Ta empiryczna baza jest więc w pewnym sensie regulatorem wiedzy, z którą się do badania przystąpiło lub którą się z badania wyniosło. Stanowi ona podstawę uzasadniającą — podtrzymującą lub usprawiedliwiającą — wiedzę, którą socjolog sprawdza lub rozwija w empirycznym kontakcie z rzeczywistością społeczną. Ponieważ żądamy, by wiedza ta była wiarygodna lub też dobrze uzasadniona, od informacji socjologicznych, jako jej empirycznej bazy, domagamy się, by były wiarygodne. Wiarygodność danych nie zapewnia nam automatycznie wiarygodności wiedzy, jaką się na ich podstawie sprawdza lub jaką się z nich wyprowadza, lecz jest jej warunkiem koniecznym.

Tym, co decyduje o wiarygodności informacji, jest z jednej strony ich aspekt treściowy, z drugiej zaś formalny.

Mówiąc o aspekcie formalnym, mamy na myśli tę okoliczność, iż informacje socjologiczne są różnicowane z uwagi na technikę badawczą, jaka służy ich uzyskiwaniu. Jeśli przez technikę rozumieć najogólniej empiryczny sposób (procedurę) kontaktu badawczego z rzeczywistością, to oczywiście można następ-

nie analizować szczegółowe elementy lub cechy techniki. Poszczególne techniki w różny sposób prowadzą do zdobywania informacji, zatem treściowo nawet te same informacje osiągnięte za pomocą różnych technik są informacjami formalnie różnymi.

Do stwierdzenia o tak rozumianych różnicach formalnych między informacjami socjologicznymi niektórzy autorzy, jak np. H. Hyman, dołączają tezę, iż formalnie różne informacje różnią się także pod względem wiarygodności¹. Jest to zatem równoważne z założeniem, iż do informacji uzyskiwanych różnymi sposobami mamy rozmaite zaufanie niezależnie od tego, co mówią i do jakich prowadzą wniosków².

Jednym z możliwych objaśnień związku między formalnym aspektem informacji i jej wiarygodnością jest — hipotetycznie przyjmowane — twierdzenie o związku między regułami sterującymi daną techniką a wiarygodnością otrzymywanych informacji.

By mówić o owych zespołach reguł, trzeba najpierw spojrzeć na technikę badawczą jako pewien sposób transformowania „wejściowej” informacji, tj. tej, która jest właściwym danej technice „punktem startu” w informację „wyjściową”, tj. tę, która jest ostatecznym rezultatem fazy terenowej badania empirycznego. Każda technika drogę od „wejścia” do „wyjścia” określa na swój sposób. Np. w wywiadzie kwestionariuszowym informacja zawarta w wypowiedzi respondenta jest transformowana w informację odebraną i przekazaną przez ankietera, następnie w informację, którą odbiera i przekazuje koder, a dopiero na koniec jest informacją dla badacza. Oczywiście inaczej łańcuch transformacyjny wygląda w ankiecie. W ankiecie pocztowej na przykład, informacja od respondenta dociera wprost do kodera, z pominięciem ogniów pośrednich.

¹ Por. H. Hyman, *Survey design and analysis*, Glencoe 1955.

² Por. L. Sołoma, *Analiza porównawcza wartości danych zdobytych przy pomocy różnych technik*, [w:] *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. III, red. Z. Gostkowski i J. Lutyński, Wrocław 1970, i M. Stefanowska, *Weryfikacja technik badania częstotliwości oglądania telewizji w oparciu o dane z obserwacji ukrytej*, [w:] *Analizy i próby...*, t. V, red. Z. Gostkowski i J. Lutyński, Wrocław 1975.

Z uwagi na sterujący daną techniką zespół reguł — rozmiar różnic między informacją „wyjściową” a informacją „wejściową” może być większy lub mniejszy. Im mniejszy jest rozmiar zniekształceń, należących niejako do „natury” danej techniki badawczej, tym większa wiarygodność informacji uzyskiwanych za jej pomocą.

Mówiąc o aspektach treściowych informacji, bierzemy pod uwagę to, że przedmiotem badań socjologicznych jest stosunkowo szeroki zakres problemów społecznych, a co za tym idzie, wykorzystywane informacje są bardzo zróżnicowane treściowo. Jeśli by tak nie było, niepotrzebne stawałyby się wyrażenia typu: „informacje faktualne”, „informacje retrospektywne”, „informacje o zachowaniach”, „informacje o motywach” itp. W wyrażeniach tych wskazujemy zazwyczaj na treściowe zróżnicowanie informacji socjologicznych.

Ta dość oczywista konstatacja dopełniana bywa tezą — mniej już oczywistą — iż treściowo różne informacje różnią się pod względem wiarygodności. Jest to równoznaczne z uznaniem, że uzyskiwane informacje dotyczące różnych spraw (o ile w ogóle się je uzyskuje) są w rozmaitym stopniu wiarygodne niezależnie od tego, jakimi zostały zebrane technikami, a więc bez względu na sposób kontaktu z rzeczywistością empiryczną. Podstawą przyjęcia tej tezy są — tak jak w przypadku tezy poprzedniej — mało skryształizowane intuicje i doświadczenia badawcze. Refleksja nad „wyższością” pod względem wiarygodności jednych rodzajów informacji nad drugimi ma raczej charakter potoczny, a jej źródłem jest głównie tzw. zdrowy rozsądek. A jednak zakorzeniło się głęboko wśród podręcznikowych twierdzeń przekonanie o „wyższości” np. informacji o tzw. faktach ekstraspekcyjnych, informacji metryczkowych nad pozostałymi informacjami faktualnymi, informacji o sobie nad informacjami o innych itp.³. Tylko w niektórych wypadkach autorzy po-

³ O większej wiarygodności jednych informacji od innych pisze m.in. J. Lutyński wówczas, gdy porusza kwestię możliwości weryfikacji danych. Na problem ten zwraca uwagę H. Hyman, gdy omawia zagadnienie empirycznego stosowania dwóch typów sprawdzianów. Píše o tym również K. Lutyńska omawiając problemy wartości danych społeczno-demograficznych. Por. J. Lutyński. *Analizy weryfikacyjne w badaniach*

wołują się na specjalne badania eksperymentalne lub *quasi-eksperymentalne* służące dokumentacji tej tezy.

W sprawie różnicowania wiarygodności z uwagi na różnice w treści informacji, a zatem ze względu na to, czego one dotyczą, spostrzegamy głównie to, iż informacje traktuje się jako bardziej lub mniej wiarygodne. Tworzy się pewne hipotetyczne kontinuum wiarygodności informacji na różne tematy: od informacji o wysokim po informacje o niskim stopniu wiarygodności.

Za jedno z dopuszczalnych wyjaśnień związku między treściowym aspektem informacji i jej wiarygodnością przyjąć można hipotetycznie twierdzenie o określonych regułach, które są charakterystyczne dla pewnych typów informacji. Reguły, jakie się tu zakłada, to reguły psychologii gromadzenia i przechowywania informacji przez człowieka (zasady samoobserwacji, pamięci itp.), a także społeczne „schematy” dotyczące m.in. przetwarzania danych (np. przetwarzanie informacji metryczkowych w różnych sytuacjach normowanych społecznie).

Hipoteza ta pozwala uznawać np. informacje z wywiadu o płci, wieku i wykształceniu za bardziej wiarygodne od informacji z wywiadu o uczuciach, potrzebach duchowych czy aspiracjach⁴. Tak samo za bardziej wiarygodne należy uważać informacje ankietowe o zachowaniach obecnych niż zachowaniach przeszłych (dane retrospektywne)⁵.

nad zastosowaniem wywiadu kwestionariuszowego, ich rodzaje i możliwości, [w:] *Analizy i próby...*, t. V. Por. H. Hyman, op. cit., Por. K. Lutyńska, *Drażliwość i trudność pytań metryczkowych w wywiadzie socjologicznym w świetle opinii respondentów i obserwacji. Raport z pilotażu pogłębionego*, [w:] *Z metodologii i metodyki socjologicznych badań terenowych*, z. 5, red. Z. Gostkowski, Warszawa 1978.

⁴ Por. M. I. Zajcewa, *Ankieta jak instrument konkretno-socjologiczniego issledowania*, [w:] *Socialnyje issledowania*, Moskwa 1970. Na sprawę tę, choć w nieco innym ujęciu, zwraca także uwagę Z. Gostkowski, analizując problem związku między trafnością wyników surveyu a właściwościami badanych zjawisk. Por. Z. Gostkowski, *O poprawę jakości badań surveyowych*, „*Studia Socjologiczne*”, 1976, nr 3.

⁵ Por. S. Nowak, *Metodologiczne problemy badania przemian*. Referat wygłoszony na V Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym, Kraków 1977.

Wydaje nam się, że ustalenie tez wiążących wiarygodność z określoną kombinacją aspektów formalnych i treściowych, a więc odnoszenie kwestii wiarygodności do sytuacji badawczych typu „forma — treść” — jest (a w każdym razie być powinien) dominującym paradygmatem metodologicznej oceny wiarygodności informacji w empirycznych badaniach socjologicznych. Obowiązuje on zarówno w analizach teoretycznych, jak i w praktyce sprawdzania i weryfikacji. Z postulatem takiego podejścia metodologicznego spotkamy się np. u Z. Gostkowskiego w jego pracy: *O założeniach i potrzebie empirycznych badań nad technikami i procedurami badawczymi w socjologii*⁶. Autor w sposób pośredni wiąże problemy wiarygodności danych z aspektem formalnym i aspektem treściowym. Zwraca bowiem uwagę na to, co nazywa współczynnikiem sytuacyjnym z jednej, a treścią wypowiedzi z drugiej strony, jako elementami mającymi decydujący wpływ na wartość uzyskiwanych informacji.

To, co zostało powiedziane do tej pory, można w zasadzie sprowadzić do stwierdzenia, iż o wiarygodności danych uzyskiwanych w badaniach w głównej mierze decyduje to, jaką techniką je uzyskano, i to, czego one dotyczą. Kombinacja elementów „forma — treść” daje więc już *ex ante* ogólny obraz wiarygodności informacji, co nie znaczy, że na tak ogólnej, nie sprawdzonej wizji trzeba poprzestać. Jeśli bowiem chcemy uzyskać empiryczny „dowód” wiarygodności zdobytych informacji w konkretnym badaniu, musimy posłużyć się jakąś procedurą ich sprawdzenia. To, co decyduje o doborze takiej procedury, związane jest przede wszystkim z treścią informacji, które chcemy sprawdzić. Inaczej bowiem problem możliwości ustalenia wiarygodności danych przedstawia się wówczas, gdy dotyczy ona — jak pisze Z. Gostkowski — „faktów ekstraspekcyjnych, zewnętrznych w stosunku do przeżyć badanych i odrębnie dla informacji odnoszących się do wewnętrznych stanów psychicznych. W pierwszym wypadku problem ustalania wiarygodności jest stosunkowo prosty, sprowadza się właściwie do określenia zgodności mię-

⁶ Por. Z. Gostkowski, *O założeniach i potrzebie empirycznych badań nad technikami i procedurami badawczymi w socjologii*, [w:] *Analizy i próby...*, t. I, red. Z. Gostkowski, Wrocław 1966, s. 44—45.

dzy informacjami, które sprawdzamy, a stanem faktów możliwych do ustalenia na drodze ekstraspekcyjnej. W drugim wypadku, tzn. gdy chcemy ustalić wiarygodność informacji będących uzewnętrznieniem postaw, wyrazem opinii, problem jest o wiele bardziej skomplikowany⁷. Jego złożoność związana jest przede wszystkim z niemożnością bezpośredniego stwierdzenia, czy owo uzewnętrznienie, przyjmujące kształt wypowiedzi, jest wiarygodne, czy też nie.

2. Stopień szczegółowości pytań a wiarygodność uzyskiwanych informacji

2.1. Założenia i cele analizy

Artykuł ten poświęcony jest określeniu zależności między stopniem szczegółowości pytań a wiarygodnością uzyskiwanych za ich pomocą informacji. Problem ten ograniczamy do jednolitych treściowo informacji — tzw. danych społeczno-demograficznych, które nazywane są również danymi osobowymi, czy też metryczkowymi. Z punktu widzenia aspektu formalnego przedmiot analizy stanowią stosowane w wywiadach kwestionariuszowych pytania, różniące się stopniem szczegółowości uzyskiwanych informacji. Ze względu na aspekt treściowy — przedmiotem są natomiast informacje „metryczkowe”.

W badaniach socjologicznych, przy danej poszukiwanej informacji, możliwe jest na ogół sformułowanie kilku wersji pytań. Najprostszy sposób jest nadanie poszukiwanej informacji formy zdania pytalnego. Innym rozwiązaniem jest sformułowanie bloku pytań, na które odpowiedzi, po pewnych przekształceniach, przynoszą tę samą globalną poszukiwaną informację. Przykładem może być tutaj globalna poszukiwana informacja dotycząca przeciętnych miesięcznych dochodów gospodarstwa domowego w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Badacz może ją uzyskać albo za pomocą jednego pytania ogólnego o przeciętne dochody gospodarstwa domowego w ciągu ostatnich 12 miesięcy lub też za pomocą bloku pytań, w których uwzględnia się

⁷ Z. Gostkowski, op. cit., s. 34.

dochody każdego z członków gospodarstwa domowego z poszczególnych źródeł. Przedstawione tutaj przykłady wyznaczają dwa krańce continuum, ogólność — szczegółowość. Między tymi krańcami znajdowały się np. pytania o dochody poszczególnych członków gospodarstwa domowego bez uwzględnienia grup źródeł dochodów, pytania o wysokość dochodu gospodarstwa domowego z poszczególnych źródeł z pominięciem faktu, kto je otrzymuje itp.

W zależności od wagi, jaką dana zmienna pełni w badaniach, oraz planowanych kategorii jej opisu i analiz badacz, przy tej samej globalnej poszukiwanej informacji, może zgłaszać zapotrzebowanie na wiele szczegółowych informacji lub też tylko na jedną informację, wprost odpowiadającą poszukiwanej informacji.

Problem związku między stopniem szczegółowości pytań a wiarygodnością informacji był przedmiotem refleksji i badań wielu socjologów. Zastanawiano się, czy związek taki istnieje, a jeśli tak, to czy różnica w wiarygodności informacji uzyskanych za pomocą pytań szczegółowych i ogólnych jest na tyle duża, że celowe jest ponoszenie przez ankieterów, respondentów i koderów dodatkowych obciążeń związanych z zadawaniem i opracowaniem pytań szczegółowych. Na podstawie znanych nam, przeprowadzonych na ten temat badań, ich autorzy jednoznacznie opowiadają się za stosowaniem pytań szczegółowych. S. Szostkiewicz, porównując odpowiedzi na pytania „analityczne” (szczegółowe) i „syntetyczne” (ogólne) dotyczące słuchania radia, stwierdza istnienie między nimi znacznych rozbieżności, co, jego zdaniem, przemawia za stosowaniem pytań „analitycznych”⁸. A. Kubiak, w wyniku dokonanego porównania odpowiedzi na pytania, w wersji ogólnej i szczegółowej, dotyczące postaw wobec pracy oraz ich weryfikacji, stwierdziła, że ogólnie lepsze wyniki (bardziej wiarygodne) uzyskuje się za pomocą pytań szczegółowych. Zwraca ona jednak uwagę na większą ich drażliwość oraz na fakt, że różnice w wiarygodności informacji

⁸ Por. S. Szostkiewicz, *Pytania analityczne i syntetyczne w kwestionariuszach do badań społecznych*, „Biuletyn dla współpracowników OBOPiSP”, 1973, nr 1.

uzyskiwanych za pomocą pytań globalnych i szczegółowych mogą być większe lub mniejsze w zależności od ich tematyki⁹.

Również w stosunku do dochodów dość powszechnie przyjmuje się, i to nie tylko w Polsce, że za pomocą pytań szczegółowych uzyskuje się bardziej wiarygodne informacje niż za pomocą pytań ogólnych. H. P. Miller, dokonując oceny wiarygodności informacji o dochodach uzyskanych w Spisie w roku 1960 w porównaniu z wiarygodnością tych informacji ze Spisu w roku 1950, stwierdza, że te ostatnie były mniej wiarygodne ze względu na to, że w formularzach zamieszczono pytania o łączne dochody rodziny, nie zaś, jak to uczyniono w roku 1960, o dochody każdego z członków rodziny osobno¹⁰. Przekonanie to, jak można sądzić, bierze się stąd, że pytania szczegółowe są łatwiejsze dla respondentów, co zmniejsza możliwość pomyłek przy udzielaniu odpowiedzi. Pytania wchodzące np. w skład bloku dotyczącego dochodów są krótkie, jednoznaczne, a ponadto wskazuje się w nich możliwe składniki dochodów, co uwalnia respondenta od konieczności przypominania ich sobie. Również dokonywanie przez respondenta niezbędnych w wypadku niektórych pytań obliczeń, które zawsze grożą popełnieniem pomyłki, jest tutaj zredukowane do minimum.

Pytania ogólne, które są z reguły dłuższe, z konieczności mniej precyzyjne i wymagają dokonywania wielu operacji myślowych, uważa się z reguły za trudniejsze. Można wprawdzie wysunąć argument, że to właśnie podanie np. globalnej kwoty dochodów jest łatwiejsze, gdyż jest ono przedmiotem faktycznych rachunków w gospodarstwie domowym i operuje się nią stosunkowo często, ale wydaje się, że jest on słuszny tylko w odniesieniu do tych gospodarstw, w których dochody wszystkich jego członków są w całości łączone dla zaspokojenia wspól-

⁹ Por. A. Kubiak, *Analiza weryfikacyjna pytań globalnych w wywiadzie kwestionariuszowym*, praca magisterska pisana pod kierunkiem J. Lutyńskiego. Została ona ze znacznymi skrótami opublikowana w XXX tomie „Przeglądu Socjologicznego” (*Analiza pytań globalnych w wywiadzie kwestionariuszowym*).

¹⁰ Por. np. H. P. Miller, *A 1960 Census Monograph Income Distribution in the United States*, U. S. Department of Commerce, Bureau of the Census, Second Printing 1968, s. 174 i n.

nych potrzeb. Tymczasem bardzo często członkowie gospodarstwa domowego do wspólnej kasy składają tylko część swoich dochodów. Mogą to być pracujące już dzieci lub też, co często wskazuje się w opracowaniach z badań, mężowie ukrywający prawdziwą wysokość swoich dochodów przed żonami.

Powyższe uwagi oparte są nie tylko na intuicjach, ale wynikają również z doświadczeń ankierskich autorów pracy (zwłaszcza w badaniach pilotażowych) i pokrywają się z doświadczeniami badawczymi innych socjologów. Warto tutaj przytoczyć wyniki analizy rezultatów badań dokonanej przez K. Szafnickiego. Blisko 25% respondentów w tym badaniu, odpowiadając na pytania ogólne o łączną wysokość dochodów gospodarstwa domowego, podało kwotę niższą o ponad 1000 zł w porównaniu z respondentami, którzy odpowiadali na pytania o dochody każdego z członków gospodarstwa domowego¹¹. Biorąc pod uwagę wnioski autorów przytoczonych powyżej prac, rozpowszechniony wśród socjologów pogląd w tej sprawie oraz własne intuicje, również w naszych badaniach, oczekiwaliśmy, że bardziej wiarygodne informacje o wykształceniu i dochodach uzyskuje się za pomocą pytań szczegółowych.

Analiza związku między stopniem szczegółowości a wiarygodnością została ograniczona, jak już wspomniano, do pewnego typu informacji — danych społeczno-demograficznych. Zawężenie pola naszych zainteresowań do takich właśnie informacji wynikało z dwóch względów: pierwszy wiąże się z wagą, jaką pełnią one w badaniach socjologicznych, drugi zaś z możliwościami ustalania wiarygodności tych danych.

Dane osobowe odgrywają w badaniach socjologicznych rolę zasadniczą, stanowiąc podstawę analiz prowadzonych w tej dyscyplinie. Stąd też pytania o takie informacje, jak zawód, wiek, płeć, wykształcenie itp. znajdują się we wszystkich kwestionariuszach, niezależnie od problematyki badań. Są one wykorzystywane zarówno do charakterystyki badanej zbiorowości (lub jej „segmentów” — np. w analizach poświęconych strukturze spo-

¹¹ Por. K. Szafnicki, *Standaryzacja pytań o zarobki indywidualne i dochody rodziny*, [w:] *Standaryzacja zmiennych socjologicznych*, t. I, red. W. Wesiołowski, Warszawa 1974, s. 85.

lecznej) oraz jako zmienne wyjaśniające zróżnicowanie postaw, opinii itp.

Jeżeli chodzi o ustalenie wiarygodności, to dla danych społeczno-demograficznych, a przynajmniej dla większości spośród nich, istnieje możliwość, nie budzącego poważniejszych wątpliwości, sprawdzenia ich pewności. Wynika to z kilku względów. Po pierwsze są to fakty ekstraspekcyjne, które, jak już wspominaliśmy, łatwiej mogą być poddane sprawdzeniu niż zjawiska ze sfery intraspekcyjnej¹². Na temat większości cech społeczno-demograficznych, które są przedmiotem zainteresowania socjologów, można znaleźć w różnych instytucjach odpowiednie dane, które mogą być wykorzystane jako informacje sprawdzające. Istnieje więc dla nich stosunkowo łatwo dostępny weryfikator. Co więcej, owe informacje sprawdzające (weryfikator) można, ogólnie ujmując, uznać za bardziej pewne (bardziej wiarygodne) niż dane uzyskane w trakcie wywiadu¹³.

Związek między stopniem szczegółowości pytań a wiarygodnością uzyskiwanych za ich pomocą informacji rozpatrujemy z punktu widzenia możliwości bezpośredniego wpływu badacza na wartość tych danych. Chodzi nam przy tym o ten rodzaj wpływu, który sprowadza się do stosowania różnych sformułowań pytań kierowanych do respondentów. Nazwaliśmy go bezpośrednim, gdyż dotyczy on przekazu, który badacz kieruje wprost

¹² Nie oznacza to, że wiarygodność informacji o zjawiskach intraspekcyjnych (opinie, przekonania, postawy itp.) pozostaje całkowicie poza kontrolą. Próbę oceny wiarygodności takich informacji podjął na gruncie polskim zespół pod kierunkiem J. Lutyńskiego, odwołując się do procesów psychicznych zachodzących w respondencie w trakcie udzielania odpowiedzi na pytanie. Por. *Analizy i próby...*, t. V. Sprawdzanie takie jest jednak w oczywisty sposób mniej pewne niż np. oparte na dokumentach.

¹³ Informacje dokumentalne dotyczące cech społeczno-demograficznych nie mogą być uznane za całkowicie pewne. Stąd też zachodzi potrzeba oceny wartości każdej z nich jako weryfikatora. Na pewno mogą być one jednak uznane za bardziej pewne niż dane pochodzące z wywiadu. Por. w tej sprawie P. Daniłowicz, P. B. Sztabiński, *Zmienne osobowe w badaniach socjologicznych. Analizy weryfikacyjne*, [w:] *Analizy i próby...*, t. VI, red. K. Lutyńska i K. Lutyński, Wrocław 1986, s. 64 i n.

do badanego w związku z poszukiwaną przez siebie informacją. Wszelkie pozostałe ogniwa w tym procesie komunikacji mają, naszym zdaniem, charakter pośredni. Na wiarygodność informacji badacz ma bowiem wpływ również poprzez odpowiednie szkolenie ankieterów, ich selekcję, nadzorowanie ich pracy (np. sprawdzanie „na bieżąco” wywiadów w obecności ankietera) itp., ale wydaje się, że sposób sformułowania pytań może oddziaływać w sposób najbardziej bezpośredni. Dodatkowe instrukcje przekazywane na szkoleniu są czymś wtórnym wobec pytania, do którego się one odnoszą. Ponadto w trakcie przeprowadzania wywiadu z większym prawdopodobieństwem można oczekiwać, że ankieter prawidłowo odczyta pytanie zasadnicze w kwestionariuszu, niż że będzie pamiętał i stosował wszystkie zalecenia instrukcji. Dlatego też chcieliśmy sprawdzić, czy wpływ stopnia ogólności (szczegółowości) pytania na wiarygodność informacji rzeczywiście występuje, a jeżeli tak, to w jakim kierunku i jak silnie oddziałuje.

Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że ograniczenie się tylko do tego zagadnienia jest zubożeniem problemu wpływu badacza na wartość uzyskiwanych danych. Pomija się w nim bowiem całe szerokie zagadnienie wpływu pośredniego, w którym należałoby uwzględnić pozostałe, towarzyszące elementy procesu komunikacji. Postępujemy tak jednak dlatego, że problemy związane z wpływem badacza na wiarygodność rozpatrujemy opierając się na konkretnej bazie materiałowej, która pozwala jedynie na taką właśnie analizę, jako że badanie nie było nastawione na zgromadzenie odpowiednich danych umożliwiających badanie szeroko rozumianej aranżacji badań.

Stwierdzenie istnienia związku między stopniem szczegółowości pytania a wiarygodnością będzie świadczyło, iż badacz na etapie przygotowania narzędzia ma wpływ na wartość danych. Formułując pytania szczegółowe, które są łatwiejsze dla respondenta, precyzyjne i pozbawione niejasności mógłby on oczekiwać, iż uzyskane materiały (przy zachowaniu pozostałych warunków poprawności przeprowadzania badań) będą wiarygodne. Jeśli jednak związek taki nie wystąpi, będzie to oznaczało, że możliwości badacza w tym zakresie są w znacznym stopniu ograni-

zione i główny nacisk należałoby położyć na inne elementy procesu badawczego, które mogą mieć wpływ na wiarygodność uzyskiwanych informacji.

2.2. Przebieg badań

Związek między stopniem szczegółowości pytań a wiarygodnością uzyskiwanych informacji był jednym z zagadnień, które podjęte zostało w specjalnych metodologicznych badaniach weryfikacyjnych¹⁴. Przeprowadzono je na 600-osobowej próbie reprezentacyjnej pracowników przemysłu kluczowego w Łodzi.

Faza terenowa badań obejmowała dwa etapy. W pierwszym z nich przeprowadzano wywiady opierając się na specjalnie opracowanym kwestionariuszu, w którym, jeżeli chodzi o wybrane zmienne osobowe, zawarte były różne wersje pytań. Zmienne, w stosunku do których sformułowano kilka wersji pytań, były zarobki respondenta, dochody gospodarstwa domowego i wykształcenie. W stosunku do zmiennych zarobki i wykształcenie sformułowano dwie wersje pytań, w stosunków do dochodów — trzy wersje. Poszczególne wersje pytań, przy tej samej poszukiwanej informacji, różniły się stopniem szczegółowości uzyskiwanych danych. Pytanie o wykształcenie w wersji szczegółowej wymagało od respondenta podania informacji o kolejno osiąganych szczeblach wykształcenia (z uwzględnieniem ukończonych klas, charakteru szkoły i faktu otrzymania lub nieotrzymania świadectwa ukończenia tej szkoły), w ogólnej zaś żądano jedynie podania najwyższego poziomu osiągniętego wykształcenia. W bloku pytań o zarobki w wersji szczegółowej pytano o wysokość zarobków podstawowych, premii, różnych dodatków itp., w wersji zaś ogólnej pytanie dotyczyło łącznych zarobków w głównym miejscu pracy, choć dla zachowania porów-

¹⁴ Oprócz analizy związku między stopniem szczegółowości pytań a wiarygodnością informacji, w badaniach weryfikacyjnych podjęto również zagadnienia wiarygodności danych społeczno-demograficznych uzyskiwanych w badaniach kwestionariuszowych oraz wpływu niepełnej wiarygodności tych danych na ich związki z innymi zmiennymi (opiniami, przekonaniem itp.). Badania te zostały podjęte z inicjatywy W. Wesołowskiego, ówczesnego kierownika problemu węzłowego 11.2. Pełne wyniki badań zawarte są w: P. Daniłowicz, P. B. Sztabiński, *Zmienne osobowe w badaniach...*

nywalności z wersją szczegółową wymieniono wszystkie składniki zarobków, które należy uwzględnić. W wypadku dochodów w wersji szczegółowej pytano o każdego z członków gospodarstwa domowego w rozbiciu na źródła dochodów (poszczególne składniki zarobków w głównym miejscu pracy, prace dodatkowe, renty itp.), w wersji pośredniej — o wysokość łącznych dochodów każdego z członków tego gospodarstwa, w wersji zaś ogólnej — o wysokość łącznych dochodów wszystkich członków gospodarstwa domowego razem.

Ze względu na wspólną podstawę przyjętą przy formułowaniu pytań istnieje między nimi ścisła odpowiedniość. Informacje uzyskane za pomocą pytań szczegółowych można, stosując w wypadku zarobków i dochodów prosty zabieg sumowania, w wypadku zaś wykształcenia — pewne reguły wnioskowania, sprowadzić do informacji dostarczonej przez pytanie ogólne.

Mimo iż sformułowano trzy wersje pytań o dochody i dwie wersje pytań o wykształcenie, każdy z respondentów odpowiadał na pytanie tylko w jednej wersji. Problem rozwiązano w ten sposób, że zastosowano w badaniach cztery warianty kwestionariusza, wyznaczone wersjami pytań o dochody i wykształcenie. Poszczególne warianty kwestionariusza zawierały wersje pytań przedstawione w zestawieniu 1.

Zestawienie 1. Wersje pytań a warianty kwestionariusza¹⁵

Wersje pytań	Wariant I		Wariant II		Wariant III		Wariant IV	
	do-chody	wykszt.	do-chody	wykszt.	do-chody	wykszt.	do-chody	wykszt.
ogólna	x	×	×	×	×	x	×	x
pośrednia	×	×	x	×	x	×	×	×
szczególowa	×	x	×	x	×	×	x	×
liczba wywiadów	200		100		100		200	

¹⁵ Pytania o zarobki, które zostały sformułowane w dwóch wersjach, stanowiły część pytań o dochody w wersji szczegółowej (wersja szczegółowa pytań o zarobki) i pośredniej (wersja ogólna pytań o zarobki). Dla zwiększenia liczby badanych wypadków do pytań o dochody w wersji ogólnej dodano pytania o zarobki w wersji ogólnej.

Jak można stwierdzić na podstawie powyższego zestawienia, wersje pytań o wykształcenie podzieliły naszą próbę na dwie równoliczne podpróby (po 300 respondentów), wersje zaś pytań o dochody — na trzy równoliczne podpróby (po 200 respondentów). Celem powyżej opisanych zabiegów było uniknięcie sytuacji, w której ten sam respondent odpowiadał tylko na pytania szczegółowe lub tylko na pytania ogólne. Byłoby to niekorzystne ze względu na przedłużanie czasu trwania i większą uciążliwość wywiadów, w których zastosowano wersję szczegółową.

We wszystkich wariantach kwestionariusza pozostałe pytania były zamieszczone w tym samym miejscu i w tym samym brzmieniu.

Drugi etap fazy terenowej badań polegał na zgromadzeniu informacji dokumentalnych o cechach społeczno-demograficznych respondentów i członków ich gospodarstw domowych. Były to oczywiście informacje dotyczące tych samych zmiennych, o które pytano w wywiadach. Zbierano je w różnych instytucjach, głównie zakładach pracy, nanosząc na specjalnie przygotowane karty weryfikacyjne. Ponieważ, jak już wcześniej wspominaliśmy, przyjęto, że dla oceny wiarygodności informacje sprawdzające muszą być bardziej wiarygodne od informacji sprawdzanych, konieczne było stwierdzenie, czy wykorzystane przez nas weryfikatory nadają się do tego. W tym też celu dokonaliśmy dwupłaszczyznowej analizy informacji, które w tym badaniu traktowane były jako sprawdzające. Dane dokumentalne, bo one z założenia miały pełnić funkcję sprawdzającą, musiały realizować nałożony na nie wymóg bycia przynajmniej bardziej wiarygodnymi niż informacje sprawdzane. Dopiero wówczas, jeżeli wymóg ten został spełniony, określona informacja mogła być weryfikatorem (informacją sprawdzającą) w naszym badaniu. Jak już wspomniano, uzasadnienia wiarygodności danych dokumentalnych dokonano na dwu płaszczyznach.

W pierwszej z nich odwołam się do doświadczeń historyków w prowadzonej przez nich krytyce źródeł. Uzasadnienie wiarygodności dokonane na tej płaszczyźnie polegało na tym,

co określane bywa niekiedy mianem krytyki pochodzenia i sprowadza się, ogólnie rzecz ujmując, do analizy powstawania i gromadzenia informacji¹⁶.

Uzasadnienie wiarygodności informacji sprawdzających, prowadzone na drugiej płaszczyźnie, polegało na odwołaniu się do opinii ekspertów. Przyjeliśmy, że oceniać wiarygodność danych mogą osoby, które w swej praktyce badawczej zetknęły się zarówno z informacjami dokumentalnymi określonego rodzaju, jak i z informacjami pochodzącymi z kwestionariuszy do badań socjologicznych. Chodziło nam bowiem o to, by wydawane oceny opierały się na wiedzy wyniesionej z szeroko rozumianej praktyki badawczej; by były więc oparte na doświadczeniach w posługiwaniu się tego typu danymi¹⁷.

Uzasadnienie wiarygodności informacji sprawdzających wykazało zasadność traktowania przyjętych przez nas danych dokumentalnych jako weryfikatorów.

Po zakończeniu fazy terenowej badań, w stosunku do każdego z respondentów dysponowaliśmy więc dwoma zbiorami informacji o interesujących nas cechach. Jednym były dane uzyskane przez zastosowanie wywiadu kwestionariuszowego — relacje respondenta, drugim zaś dane zgromadzone w trakcie analizy dokumentów. W odróżnieniu od innych badań socjologicznych, jednostką badania w naszych analizach były tylko takie wypadki, w których udało się uzyskać przynajmniej jedną pełną informację dotyczącą którejś spośród weryfikowanych cech społeczno-demograficznych respondenta. Musiała ona obejmować zarówno deklaracje z wywiadu, jak i zapis dokumentalny. Ten sposób selekcji zebranego materiału sprawił, że w stosunku do każdej z weryfikowanych cech dysponujemy inną liczbą wypadków.

¹⁶ Por. przykładowo W. Moszczeńska, *Metodologii historii zarys krytyczny*, Warszawa 1977, a także J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1973.

¹⁷ Rezultaty analiz dotyczących ustalania wiarygodności weryfikatora na tej płaszczyźnie zawarte są w studium P. Daniłowicza, *Wiarygodność źródeł informacji. Ocena ekspertów* (w niniejszym tomie).

2.3. Rezultaty analiz dotyczących związku między szczegółowością pytań a wiarygodnością uzyskiwanych za ich pomocą informacji

Warunkiem poprawności wnioskowania o zależności między szczegółowością pytań a wiarygodnością informacji jest zapewnienie porównywalności grup respondentów wyznaczonych przez wersje pytań. Celem sprawdzenia losowości „przydziału” respondentów do wersji pytań było ustalenie, czy odpowiadający na pytania w różnych wersjach byli do siebie podobni pod względem objętych analizą cech społeczno-demograficznych. Jeśli okazałoby się bowiem, że rozkłady podstawowych cech społeczno-demograficznych wśród respondentów pytanych według wersji szczegółowej pytań różnią się w sposób istotny statystycznie od rozkładów tych cech wśród respondentów pytanych według wersji ogólnej, wszelkie dalsze analizy dotyczące wpływu szczegółowości pytań na wiarygodność uzyskiwanych informacji mogłyby prowadzić do stwierdzania zależności pozornych lub też pozornego braku zależności.

Za podstawowe cechy społeczno-demograficzne respondentów przyjęto: płeć, wiek, stan cywilny, wykształcenie, zawód, zarobki, łączne dochody gospodarstwa domowego i dochody na jedną osobę w gospodarstwie domowym. Informacje o nich zaczerpnęliśmy z danych dokumentalnych, jako że braliśmy pod uwagę „faktyczny” rozkład tych zmiennych w podpróbach.

W celu sprawdzenia, czy „przydział” respondentów do różnych wersji pytań ze względu na wspomniane cechy ma charakter losowy, zastosowano testy istotności. W zależności od typu zmiennej (nominalna, porządkowa, interwałowa czy też ilorazowa) posługiwano się testem niezależności χ^2 lub też testem Smirnowa-Kolmogorowa¹⁸.

Tabela 1 prezentuje wyniki zastosowania testów. W boczku tabeli uwzględnione są podstawowe cechy społeczno-demograficzne, ze względu na które sprawdzono losowość „przydziału”

¹⁸ Testy te obliczono według wzorów podanych w podręcznikach: H. M. Białock, *Statystyka dla socjologów*, Warszawa 1975 (dla testu χ^2), i J. Greń, *Statystyka matematyczna. Modele i zadania*, Warszawa 1978 (dla testu Smirnowa-Kolmogorowa i wykorzystywanego w dalszej części tego studium testu mediany).

Tabela 1. Analiza losowości „przydziału” respondentów do wersji pytań. Wyniki testów

Zmienne i rodzaje testów	Wersja pytań	Wykształcenie wersja 1 a wersja 2	Zarobki wersja 1 a wersja 2	Dochody gospodarstwa domowego		
				wersja 1 a wersja 2	wersja 1 a wersja 3	wersja 2 a wersja 3
Wiek responden.	test Smirnowa-Kolmogorowa	0,6253	0,3287	0,5500	0,6430	0,6699
Zarobki respond.	test Smirnowa-Kolmogorowa	0,6129	0,5546	0,2058	0,4866	0,4170
Dochody gospod. domowego	test Smirnowa-Kolmogorowa	0,5157	0,2954	0,4089	0,5072	0,5550
Dochody na 1 osobę	test Smirnowa-Kolmogorowa	0,9867	0,7407	0,728	0,9111	0,8420
Płeć respond.	test niezależności χ^2	0,255 1 st. swobody	0,000 1 st. swobody	48 0,140	2 st. swobody	
Stan cywilny respond.	test niezależności χ^2	0,192 1 st.	0,937 1 st.	0,444	2 st. swobody	
Wykształcenie respond.	test niezależności χ^2	swobody 7,084 5 st.	swobody 2,351 2 st.	3,707	6 st. swobody	
Zawód respond.	test niezależności χ^2	5,205 6 st. swobody	1,437 2 st. swobody	2,230	4 st. swobody	

poziom istotności 0,05

respondentów do wersji pytania oraz rodzaj testu zastosowanego do zbadania tego problemu. W główce zawarte są nazwy zmiennych, w stosunku do których sformułowano w naszych badaniach pytania w dwóch lub trzech wersjach oraz wyszczególnienie porównywanych ze sobą wersji.

Zamieszczone w tabeli 1 wyniki testów wskazują, że „przydział” respondentów do poszczególnych wersji pytań o wykształcenie, zarobki i dochody ze względu na podstawowe cechy społeczno-demograficzne badanych osób miał charakter losowy (wszystkie wartości testów lokuja się poniżej wartości krytycz-

nej). Inaczej mówiąc, podpróby wyznaczone przez zastosowanie różnych wersji pytań charakteryzują się zbliżonym rozkładem wieku, zarobków, wykształcenia itp.

Testowanie hipotezy o związku między stopniem szczegółowości pytań a wiarygodnością uzyskiwanych informacji polegało na sprawdzeniu, czy rozkład rozbieżności (błędów) między deklaracjami a danymi dokumentalnymi jest zależny od wersji pytania. Chodziło nam o stwierdzenie, czy rozkłady rozbieżności w podpróbach wyznaczonych przez wersje pytań różnią się od siebie w sposób istotny statystycznie, czy też różnic takich nie da się stwierdzić. Jeśli bowiem rozkład podstawowych cech w podpróbie respondentów, w której zadawano pytania według wersji ogólnej, i w podpróbie, w której zadawano pytania według wersji szczegółowej jest podobny — to ewentualne różnice w rozkładach błędów w wykształceniu, zarobkach i dochodach mogą wynikać jedynie z zastosowania różnych wersji pytań.

Testowanie tej hipotezy przebiegało w dwóch etapach. W pierwszym etapie przeprowadzono analizę samych zmiennych wersyjnych, bez uwzględniania dodatkowych zmiennych. Porównywano np. rozkład rozbieżności w wykształceniu w klasach wykształcenia dla wersji ogólnej z analogicznym rozkładem dla wersji szczegółowej. Wyniki tej analizy prezentuje tabela 2.

Tabela 2. Porównanie rozkładów rozbieżności w wykształceniu, zarobkach i dochodach gospodarstwa domowego

Porównanie wersji	Nazwa zmiennej i rodzaj testu	Wykształcenie (test niezależności χ^2 4 st. swobody)	Zarobki		Dochody	
			test mediany (1 st. swobody)	test Smirnowa-Kołmogorowa	test mediany (1 st. swobody)	test Smirnowa-Kołmogorowa
wersja 1 a wersja 2		6,3230	0,777	1,1456	0,578	0,9497
wersja 1 a wersja 3		×	×	×	0,896	1,1475
wersja 2 a wersja 3		×	×	×	0,101	0,8388

poziom istotności 0,05

Wszystkie zamieszczone w tabeli 2 wyniki testów świadczą o braku istotnych statystycznie różnic między rozkładami rozbieżności przy zastosowaniu wersji ogólnej i szczegółowej pytań. Inaczej mówiąc, sposób sformułowania pytania (szczegółowy czy ogólny) o wykształcenie, zarobki i dochody nie ma wpływu na liczbę i wielkość rozbieżności występujących w odpowiedzi na te pytania¹⁹. Dlatego też można przyjąć, że wiarygodność informacji dotyczących wspomnianych cech osobowych jest niezależna od sposobu (szczegółowego lub ogólnego) pytania o nie²⁰.

Brak zależności między szczegółowością pytań a wiarygodnością uzyskiwanych informacji jest wnioskiem dość zaskakującym, chociażby ze względu na omówiony już wcześniej związek tego zagadnienia z uciążliwością pytań. Pozostaje zatem pod znakiem zapytania możliwość wpływu badacza na wiarygodność uzyskiwanych informacji o tych zmiennych na etapie przygotowania narzędzia badawczego. Jeśli bowiem nawet formułowanie pytań możliwie najbardziej szczegółowych (tj. najmniej uciążliwych dla respondenta i ankietera) nie ma wpływu na wiarygodność, to praktycznie trudno znaleźć inne sposoby zwiększenia wartości informacji na tym etapie. Dlatego też konieczne było sprawdzenie, czy stwierdzony brak zależności nie jest niezależnością pozorną. W tym celu w dalszym ciągu analizowane były rozbieżności w zmiennych wersyjnych w zależności od podstawowych cech społeczno-demograficznych respondentów. Tak więc porównano np. strukturę rozbieżności w wykształce-

¹⁹ W wypadku zmiennej „wykształcenie” brano pod uwagę liczbę błędów, w wypadku zaś zarobków i dochodów wielkość błędów. Wynikało to z faktu, iż wiarygodność danych o zarobkach i dochodach rozpatrywana była z dokładnością do 1 zł, a żaden z respondentów nie podał ich dokładnej wysokości. Dlatego też w wypadku tych zmiennych nie było możliwe prowadzenie analiz uwzględniających liczby błędów, gdyż wszystkie informacje uzyskane w wywiadzie były błędne.

²⁰ Przy przyjętym poziomie istotności 0,05. Problem ten można by pogłębić, podchodząc do zagadnienia poziomu istotności w sposób elastyczny, tzn. zastanawiając się nad konsekwencjami popełnienia błędu I i II rodzaju dla weryfikacji przyjętej hipotezy. Z pogłębienia takiego świadomie zrezygnowano biorąc pod uwagę, że socjologowie w większości rozstrzygają swoje hipotezy na poziomie 0,05, który stanowi sztywne kryterium „istnienia” lub „nieistnienia” zależności.

Tabela 3. Porównanie rozkładów rozbieżności wśród zmiennych wersyjnych w zależności od cech społeczno-demograficznych respondentów

Zmienne	Rozbieżności w wersjach pytań i rodzaje zastosowanych testów	Rozbieżności w wykształceniu wersja 1 a wersja 2	Rozbieżności w zarobkach wersja 1 a wersja 2	Rozbieżności w dochodach wersja 1 a wersja 2 a wersja 3
	Wiersz 1—4 test Smirnowa-Kołmogorowa wiersz 5—6 test niezależności χ^2	Test mediany (1 st. swobody)	Test mediany (2 st. swobody)	
Wiek	0,3698	39 lat i poniżej	2,6596	0,6407
		40 lat i powyżej	0,9007	2,5784
Zarobki	0,1984	3499 i poniżej	×	0,3280
		3500 i powyżej	×	0,9301
Dochody	0,2642	5999 i poniżej	1,1272	×
		6000 i powyżej	0,0971	×
Dochody na 1 osobę	0,2992	2499 i poniżej	0,0000	0,2112
		2500 i powyżej	1,1323	4,6034
Płeć	1,0530 1 st. swobody	mężczyźni	0,8756	1,1767
		kobiety	4,7319	1,7245
Stan cywilny	0,0880 1 st. swobody	żonaty	0,5262	0,3464
		zameżna	0,3144	1,6906
Wykształcenie	×	podstawowe i poniżej	0,0770	0,4547
		powyżej podstaw.	1,2831	0,2715

poziom istotności 0,05

niu w wersji ogólnej i w wersji szczegółowej w zależności od wieku respondentów. Analizy te stanowiły drugi poziom weryfikacji hipotezy. Ich wyniki zawarte są w tabeli 3. Tabela ta zbudowana jest według tego samego schematu, co tabela 1.

Zamieszczone w tabeli 3 wyniki testów świadczą, iż struktury rozbieżności w zmiennych wersyjnych w zależności od podstawowych cech respondentów są, ogólnie rzecz biorąc, podobne²¹. Można więc przyjąć, że stwierdzony brak zależności między stopniem szczegółowości pytania a wiarygodnością uzyskiwanych informacji nie jest niezależnością pozorną. Stanowi to podstawę do traktowania z takim samym zaufaniem informacji otrzymywanych za pomocą pytań ogólnych, jak i informacji uzyskanych za pomocą pytań szczegółowych.

Wyjaśnienie braku zależności między szczegółowością pytań a wiarygodnością informacji jest bardzo trudne, gdyż możemy opierać się jedynie na własnych intuicjach. W wypadku zarobków można, jak się wydaje, przyjąć założenie, że respondent zna dość dokładnie ich wysokość (także w rozbiciu na składniki) niezależnie od pewnych zmian, jakim podlegały one w ciągu ostatnich 12 miesięcy, np. dodatkowych premii itp. Dlatego odpowiedzi na pytania szczegółowe nie różnią się swą dokładnością od odpowiedzi na pytania ogólne. Jest wszakże rzeczą zastanawiającą fakt, iż na pytania trudniejsze, a takimi były niewątpliwie pytania ogólne, uzyskuje się niemal tak samo dokładne odpowiedzi, jak na pytania łatwiejsze (szczełowe). Brak tych różnic daje się wytłumaczyć tym, że respondenci odpowiadając na pytanie kwestionariuszowe o zarobki (niezależnie od wersji) mają przygotowaną już odpowiedź (zgodną ze stanem rzeczywistym lub z nim rozbieżną). Jest to zwykle, jak się wydaje, ta sama odpowiedź, jakiej w prywatnych rozmowach udzielają oni znajomym, pytającym ich o zarobki, i w zależności od tego, czy chcą narzekać, czy też się pochwalić (uchodzić za biedniejszych czy bogatszych), dokonują zaniżeń lub zawyżeń. Przy pytaniu ogólnym podają od razu całą kwotę, przy pytaniu zaś szcze-

²¹ Trzy wyniki testów (na 62) przekraczające wartość krytyczną można uznać za przypadkowe.

głównym tak dopasowują poszczególne składniki, aby „zgodziły się” z przygotowaną odpowiedzią.

Podobnie ma się rzecz ze zmienną „wykształcenie”: i tu, jak w wypadku zarobków, respondenci z pewnością dysponowali dostateczną wiedzą, pozwalającą im udzielać wiarygodnych informacji, na temat swego wykształcenia. Można było wprawdzie przypuszczać, że nie zawsze będzie ta wiedza aż tak dokładna, jak tego wymagano, i dlatego uzasadniona wydawała nam się hipoteza, że dokładne uprzytomnienie respondentom ich całej drogi szkolnej pozwoli uzyskać bardziej wiarygodne informacje niż wówczas, gdy pytamy jedynie o najwyższy poziom ukończonego wykształcenia. Tak się jednak, na co wskazują wyniki analiz, nie stało. Można zatem pokusić się o sformułowanie hipotezy wyjaśniającej w takim oto brzmieniu: respondenci podający nieprawdziwe informacje o poziomie swego wykształcenia czynią to zwykle świadomie i nie zależy to od sposobu, w jaki zadajemy pytania o te sprawy, a raczej od sytuacji, w której się te kwestie porusza. Jak nam się wydaje, to atmosfera rozmowy (związane z nią różnego rodzaju nastawienia psychiczne respondentów) jest tym stymulatorem powstawania wiarygodnych i niewiarygodnych informacji o wykształceniu.

W wypadku dochodów gospodarstwa domowego mogą wystąpić podobne mechanizmy z tą jednak różnicą, że niektórych składników dochodów innych członków gospodarstwa domowego respondent może rzeczywiście nie znać. Odpowiadając na pytanie w wersji szczegółowej i nie znając pewnych faktów, może on czuć się zawstydzony zwłaszcza, gdy uważa się za głowę gospodarstwa domowego. Wówczas podaje, jak można przypuszczać, kwoty przypadkowe. Natomiast przy pytaniu w wersji ogólnej do wysokości znanych sobie dochodów może dodawać (lub nie) mniej lub bardziej przypadkowy szacunek dochodów nieznanymi. Wysokość tych szacunków, niezależnie od wersji pytania, uwarunkowana jest wspomnianym już nastawieniem do narzekania lub chwaleń się.

Ogólnie można przypuszczać, że stwierdzony brak zależności wynika przede wszystkim z psychicznych nastawień respondentów. Ponieważ w zdecydowanej większości, relacjonując wysokość swoich zarobków i dochodów gospodarstwa domowego, świad-

domie wprowadzają oni w błąd ankietera, sposób sformułowania pytania nie ma zasadniczego znaczenia, gdyż odpowiedzi częściowe (w wersji szczegółowej) „dopasowuje się” tak, aby „wyjść” na założoną z góry kwotę. Podobnie jest w wypadku wykształcenia. Brak potwierdzenia naszej hipotezy wynikał więc stąd, iż oparta ona była na fałszywym założeniu, że respondenci będą starali się odpowiadać zgodnie ze stanem faktycznym, a podstawową przeszkodą w uzyskiwaniu w pełni wiarygodnych informacji jest zawodność ich pamięci. Dlatego też, jak zakładaliśmy, wystarczy ułatwić im przypomnienie sobie wszystkich składników poszukiwanych informacji, aby przeszkoda ta została usunięta.

Uwagi końcowe

Wiarygodność informacji uzyskiwanych w badaniach socjologicznych stanowi jeden z podstawowych czynników warunkujących konkluzywność wniosków formułowanych na ich podstawie. Ponieważ sposób uzyskiwania danych empirycznych jest procesem wieloelementowym, zakłócenia, wpływające na wiarygodność ostatecznego rezultatu badania, mogą występować na każdym z etapów tego procesu. Dlatego też przy ustalaniu wiarygodności danych empirycznych uwzględniana jest procedura badawcza, za pomocą której te dane uzyskano. Proces badawczy sterowany taką procedurą jest więc rozkładany na elementy, które z założenia mogą mieć wpływ na wiarygodność rezultatów. Badaniom tego wpływu poświęcone są liczne próby o charakterze metodologicznym, których dotychczasowe rezultaty skupiają się na dwu, jak się wydaje, podstawowych problemach. Pierwszy z nich związany jest z próbą zapobiegania ewentualnym zniekształceniom na drodze od „wejścia” do „wyjścia” informacji. Drugi natomiast zmierza do oszacowania rozmiarów błędów powstających na tej drodze.

Jeżeli chodzi o próby zmierzające do zapobiegania zniekształceniom, a co za tym idzie zwiększania wartości rezultatów, to można do nich zaliczyć badania dotyczące: wpływu ankieterskiego, stylów pracy ankieterskiej, wpływu sformułowania pytań na wiarygodność otrzymywanych odpowiedzi, badania do-

tyczące sytuacji wywiadu oraz badania nad specjalnymi kategoriami respondentów²². Wszystkie one zmierzały do ustalenia możliwości zapobiegania zniekształceniom powstającym na etapie tworzenia informacji. Autorzy stawiali sobie w nich ambitne zadanie zarówno określenia rozmiarów zniekształceń, jak i sformułowania zaleceń, które pozwoliłyby uniknąć ich w przyszłych badaniach. Jak łatwo zauważyć, we wszystkich tych próbach starano się ustalić wpływ jednego z wybranych elementów procesu badawczego na wartość uzyskiwanych danych.

Drugi nurt poszukiwań, związany z oszacowaniem błędów w informacjach uzyskiwanych przez zastosowanie wywiadu kwestionariuszowego, polegał przede wszystkim na prowadzeniu specjalnych badań weryfikacyjnych. Przeprowadzono też próby, na

²² Na gruncie polskim liczne prace na ten temat powstały w ośrodku łódzkim lub też publikowane były przez ten ośrodek. Por. przykładowo: K. Lutyńska, *Ankieta do ankietera jako źródło wiedzy o wywiadzie kwestionariuszowym*, [w:] *Analizy i próby...*, t. II, red. Z. Gostkowski i J. Lutyński, Wrocław 1968; K. Lutyńska, *Miejsce przeprowadzenia wywiadu i jego oddziaływanie*, [w:] *Analizy i próby...*, t. IV, red. Z. Gostkowski i J. Lutyński, Wrocław 1972; K. Lutyńska, *Osoby trzecie w wywiadzie socjologicznym i ich wpływ na odpowiedzi respondentów*, [w:] *Analizy i próby...*, t. III, red. Z. Gostkowski i J. Lutyński, Wrocław 1970; J. Krak, *Style przeprowadzania wywiadu*, [w:] *Z metodologii i metodyki...*, z. 4, red. Z. Gostkowski, Warszawa 1976; M. Zürn, *Próba pomiaru efektu ankietarskiego oraz błędów popełnianych przez ankietatorów w wywiadzie kwestionariuszowym*, [w:] *Z metodologii i metodyki...*, z. 4; M. Zürn, *Ocena pracy ankietatorów a niektóre ich cechy społeczno-demograficzne*, [w:] *Analizy i próby...*, t. IV; W. Sitek, *Ankieter humanista i ankieter technik. Teoretyczne i praktyczne aspekty typologicznej selekcji ankietatorów*, [w:] *Z metodologii i metodyki...*, z. 4; K. Lutyńska, *Ankieterzy i badacze. Z badań nad wpływem ankietarskim*, „Przegląd Socjologiczny”, 1978, t. XXX; Z. Gostkowski, *Specjalne kategorie respondentów i ich postawy wobec wywiadów i ankiet w Polsce*, [w:] *Z metodologii i metodyki...*, z. 1, red. Z. Gostkowski, Warszawa 1972; Z. Gostkowski, *Kontrola procesu badawczego w małej społeczności*, [w:] *Analizy i próby...*, t. III, Sz. Wejland i A. P. Wejland, *O specyfice wywiadów generacyjnych. Problem naturalizacji sytuacji wywiadu*, [w:] *Analizy i próby...*, t. IV; M. Stefanowska, *Aranżowanie wywiadów z samodzielnymi pracownikami nauki przez ankietera-studenta*, [w:] *Analizy i próby...*, t. IV; P. B. Sztabiński, *Próba weryfikacji wiarygodności odpowiedzi na pytania wieloalternatywne*, [w:] *Analizy i próby...*, t. V, red. Z. Gostkowski i J. Lutyński, Wrocław 1975.

marginesie różnych badań, w których dążono do wypracowania takich sposobów oceny informacji, które nadawałyby się do wykorzystania w każdym „standardowym badaniu”²³. W badaniach mieszczących się w tym nurcie, aczkolwiek sprawdzano „wyjściową” informację, to jednak przyczyn ewentualnych zniekształceń dopatrywano się także tylko w jednym elemencie procesu badawczego, którym zazwyczaj był respondent.

Analizując porównawczo prace socjologiczne oparte na badaniach empirycznych z punktu widzenia oceny wartości zebranych materiałów, można dojść do wniosku, że ich autorzy stosowali podobny schemat rozumowania. Przyjmowali bowiem zwykle jako najważniejszy jeden z elementów procesu i uznając, że nie miał on deformującego wpływu na rezultaty badania, określali je jako wiarygodne. Chociaż, formalnie rzecz biorąc, zarówno metodologowie, jak i badacze merytoryczni reprezentują podobny sposób podejścia do oceny zbieranych materiałów, to jednak waga tych ocen jest różna. Różnica ta polega przede wszystkim na tym, że oceny tych pierwszych oparte są na pewnej bazie empirycznej, podczas gdy w ustaleniach wiarygodności dokonywanych przez badaczy merytorycznych dominują przede wszystkim intuicje.

Należałoby sobie w tym miejscu zadać zasadnicze pytanie, czy problem ustalania wiarygodności rezultatów badania może być rozpatrywany na podstawie analizy jednego (czy nawet kilku) ogniwa łańcucha procesu badawczego? Albo inaczej, czy na podstawie kontroli jednego (kilku) elementu procesu można zasadnie wnosić o wiarygodności rezultatów badania? Wydaje nam się, że nie. Jesteśmy w tym stwierdzeniu zgodni ze stanowiskiem D. Dimitrowa, gdy twierdzi on, że problem wiarygodności informacji socjologicznej nie może być rozwiązany w pełni tylko na jednym z etapów, gdyż wszystkie one są organicznymi

²³ Por. przykładowo: P. Daniłowicz, *Refleksje nad stosowaniem pytań pustych w wywiadach kwestionariuszowych*, [w:] *Analizy i próby...*, t. V; B. Dudek, R. Kietliński, *Zastosowanie testów psychologicznych do oceny osób odpowiadających na pytania w wywiadzie kwestionariuszowym*, [w:] *Analizy i próby...*, t. V.

częściami jednego naukowego procesu — procesu poznania²⁴. Takie podejście zdają się również podzielać W. Makarczyk, a także S. Sudman i N. M. Bradburn, gdy oceniając wartość wykorzystanych przez siebie materiałów odwołują się do kilku jednocześnie elementów procesu badawczego²⁵. Stanowisko to należałoby, naszym zdaniem, uzupełnić dodatkową uwagą. Proces badawczy to wszakże nie prosta suma elementów nań się składających, ale również relacje między nimi. One to w każdym konkretnym zastosowaniu stanowią o złożoności i trafności poznania. Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że relacji tych nie sposób jest przewidzieć, a co za tym idzie, uzyskać w miarę pełną wiedzę na temat procesów sterujących poznaniem. Stąd też uzasadnione wydaje się gromadzenie częściowej wiedzy, która wprowadzi nie ma charakteru kumulatywnego, niemniej jednak przybliży nam obraz funkcjonowania procesu badawczego. Innymi słowy suma gromadzonych na podstawie badań doświadczeń o wpływie poszczególnych elementów procesu na wiarygodność rezultatu nie dostarczy nam pełnej wiedzy na ten temat. Dzieje się tak dlatego, że każda z takich prób jest rodzajem „izolowanego” quasi-eksperymentu badawczego, który ujawnia pewien wyodrębniony z całości fragment badanego zjawiska.

W nurcie takich właśnie rozważań pozostaje niniejszy artykuł. Ograniczyliśmy się w nim świadomie do zbadania wpływu jednego elementu procesu na wiarygodność odpowiedzi uzyskiwanych na pewien tylko rodzaj pytań kwestionariuszowych. W próbie, której rezultaty zostały tu przedstawione, wyszliśmy z kilku podstawowych założeń. Przyjęliśmy, na podstawie dodatkowych analiz, że informacje sprawdzające są bardziej wiarygodne od informacji sprawdzanych, że ankieter zadał respondentowi pytanie w takim sformułowaniu, jakie było zapisane w formularzu kwestionariusza, i ponadto, że zapisane przez ankieterów odpowiedzi respondentów były zgodne z wygłoszonymi

²⁴ Por. D. Dimitrow, *Problemy dostawierności sociologiczkiej informacji*, „Sociologičeskie issledowanija”, 1979, nr 1, s. 186—194.

²⁵ Por. W. Makarczyk, *Czynniki stabilizacji w zawodzie rolnika i motywy migracji do miast*, Wrocław 1964, s. 31—32. Por. także S. Sudman, N. M. Bradburn, *Response effects in surveys. A review and synthesis*, Chicago 1974.

przez nich w trakcie wywiadu. Tylko przy spełnieniu tych założeń możliwa była analiza badanego zjawiska.

Stwierdzenie braku zależności między stopniem szczegółowości pytań o wykształcenie, zarobki i dochody a wiarygodnością uzyskiwanych informacji ma, w naszym przekonaniu, duże znaczenie praktyczne dla badaczy przygotowujących kwestionariusz wywiadu. Formułując pytania dotyczące tych zagadnień wystarczy kierować się wyłącznie zapotrzebowaniem informacyjnym (czy chce się uzyskać bardziej szczegółowe informacje, czy też ogólne, zbiorcze), pomijając problem wiarygodności uzyskiwanych danych, która rozpatrywana na poziomie globalnym (poszukiwanej informacji) będzie zbliżona. Należy wszakże pamiętać, że dyrektywa ta dotyczy tylko sytuacji, w której wpływ stopnia szczegółowości łączony jest z pytaniami metryczkowymi i nie może być uogólniony na pytanie poświęcone innej problematyce.

To, co do tej pory powiedzieliśmy na temat braku wpływu sposobu sformułowania pytania na wiarygodność odpowiedzi, nie oznacza wszakże, że badacz pozbawiony jest jakichkolwiek możliwości podnoszenia wartości uzyskiwanych informacji. Sposób formułowania pytań jest bowiem, jak już wspominaliśmy, tylko jednym z elementów sytuacji wywiadu, nad którymi badacz ma kontrolę. Chociaż jest to element najbardziej istotny, gdyż w sposób bezpośredni programuje formę i treść przyszłego kontaktu ankietera z respondentem, to jednak wcale nie oznacza, iż jedynie on decyduje o wartości uzyskiwanych danych.